

WYBÓR REDAKCJI

HI-FI CHOICE
magazyn



Idzie nowe

Zintegrowany wzmacniacz lampowy, który wykorzystuje nową technologię

PRODUKT Jadis Orchestra DiP

RODZAJ Zintegrowany wzmacniacz lampowy

CENA 2.995 funtów

NAJWAŻNIEJSZE CECHY Wymiary (SxWxG): 53x26x22cm ▶ Waga: 20kg ▶ Moc zmierzona: 40W na kanał ▶ Wejścia: 5 x liniowe ▶ Wyjścia: 1 x RMS (czułość 250mV), 2 x głośnikowe ▶ Stacja dokująca iPod ▶ Cztery wyjściowe lampy 6CA7EH, dwie lampy 12AX7 ▶ Pasmo przenoszenia: 5Hz-60kHz (-3dB)

KONTAKT www.absolutesounds.com

Chociaż kombinacja lamp oraz iPoda nie stanowi już specjalnej nowości, to jednak nadal jest to przykład fascynującego połączenia starej oraz nowej technologii. Przypomina to trochę sytuację, w której podczas przejeżdżki zabytkowym pociągiem stwierdzamy, że jeden z wagonów przerobiono na kafejkę internetową. Czy w dzisiejszym świecie nie ma już nic świętego?

Z pewnością dla niektórych będzie to próba połączenia dwóch rzeczy, których łączyć absolutnie nie wolno. Niektórzy będą postrzegać to jako scalenie dwóch zupełnie niepasujących do siebie rzeczy – tak, jakby sportowy samochód wyposażono w specjalny zbiornik, pozwalający mu jeździć na zużytym oleju roślinnym. Ale też, biorąc pod uwagę wciąż rosnącą rzeszę użytkowników iPodów, iPhone'ów itp., takie połączenie wydaje się coraz bardziej nieuniknione.

Oryginalny wzmacniacz Jadis Orchestra pojawił się na rynku już kilka lat temu, a teraz w nasze ręce trafiła jego nowa wersja, tym

razem wyposażona w stację dokującą iPoda. Orchestra DiP korzysta z wielu funkcji oraz rozwiązań znanych z droższego modelu Orchestra Reference, chociaż nie oferuje kontroli tonalnej.

Jadis jest francuską firmą, specjalizującą się w produkcji lampowych wzmacniaczy oraz odtwarzaczy CD. Być może nie jest ona tak znana, jak niektóre konkurujące z nią marki, ale jej produkty są cenione za gładkość oraz neutralność dźwięku.

Orchestra DiP to wzmacniacz lampowy wyposażony w cztery lampy 6CA7EH (amerykański odpowiednik EL-34), oferujący moc 40W na kanał. Jeśli chodzi o złącza, to mamy do dyspozycji cztery wejścia liniowe oraz pojedynczy zestaw gniazd głośnikowych.

Na przednim panelu znajdziemy wybór wejścia, regulację głośności oraz balansu. Głośność możemy także kontrolować z poziomu pilota zdalnego sterowania. Z uwagi na to, że całe urządzenie wyposażono w sześć lamp, nikogo nie powinno dziwić,

iż Orchestra potrafi się naprawdę mocno nagrzać. Jakość samej budowy jest wysoka, przy czym większość obwodów zamontowano w sposób statyczny, co uniemożliwia łatwą modyfikację urządzenia.

Nurtujące nas od jakiego czasu pytanie brzmi: czy iPod może służyć jako źródło wysokiej jakości dźwięku? Chyba nie do końca. Muzyka brzmiała całkiem niezle – przekaz był gładki, czysty oraz naturalny, z przyzwyczajonym zakresem dynamicznym oraz dobrą szczegółowością. Jednak w tym wypadku bardzo dużo zależy od stopnia kompresji odtwarzanych utworów – oczywiście im mniej będą one skompresowane, tym lepiej dla nas.

iPoda umieszcza się w specjalnie do tego celu przeznaczonej stacji dokującej, znajdującej się na górnej pokrywie Jadisa. Tak zamocowany wynalazek firmy Apple włącza się automatycznie, jeśli tylko włączony jest wzmacniacz. Orchestra DiP nie tylko zasila podłączonego do niego iPoda, ale dodatkowo ▶

„Balans wzmacniacza Orchestra DiP pomaga ukryć brzmieniową słabość iPoda, w związku z czym brak tonalnego bogactwa oraz ciepła w dźwięku nie jest zbyt dotkliwy”

[Recenzja] Zintegrowany wzmacniacz lampowy Jadis Orchestra DiP

◀ ładuje jego baterię – pod warunkiem, że sam odtwarzacz przenośny jest wyłączony.

Podczas odsłuchiwania „Free as a Bird” Beatlesów z iPoda był trochę bardziej wycofany niż z CD i nie tak szczegółowy, jak z tradycyjnego nośnika. Bas wydawał się lekko skompresowany, a scena dźwiękowa była trochę zbyt płaska. Format CD zaprezentował dźwięk bardziej przestrzenny, z lepszą stereofonią.

CD brzmiał także głośniejszy – jego dźwięk wydawał się dynamiczniejszy oraz wyraźniejszy. Oczywiście za taki stan rzeczy, przynajmniej w części, odpowiedzialny jest stopień kompresji utworów odsłuchiwanych z iPoda. ~~Gdybyśmy dysponowali bezpłatnie zakodowanym utworem, z pewnością brzmiałby on lepiej.~~

iPod przypominał nam typowy tani odtwarzacz CD z lat 80., może nie inspirujący, ale do zaakceptowania. I chociaż bardziej podobał nam się dźwięk CD Arcama DV135 – co nie powinno nikogo dziwić – to, kiedy już wiedzieliśmy, czego należy się po nim spodziewać, dźwięk z iPoda odbieraliśmy jako całkiem przyzwoity.

JAKOŚĆ DŹWIĘKU

Orchestra DiP stanowi coś więcej niż tylko sumę poszczególnych jego części. Jest to jeden z tych wzmacniaczy lampowych o raczej niskim poziomie mocy, który potrafi zagrać dużo powyżej swoich teoretycznych możliwości. Jego dźwięk jest potężny, bogaty, ciepły i posiada swój własny, unikalny charakter.

Jadis radzi nam, abyśmy w tym wypadku korzystali z głośników o efektywności co najmniej 90dB. Chodzi o to, że im wyższa skuteczność głośników, tym mniejsze jest prawdopodobieństwo, że wzmacniaczowi zabraknie mocy. Zresztą nawet mocniej „przyciśnięta”, Orchestra DiP radzi sobie całkiem nieźle.

Dzięki lampom 6CA7EH, które potrafią nadać mu odpowiednią wagę, bas był pełny i bardzo głęboki. Góra okazała się gładka, czysta oraz otwarta, z bardzo atrakcyjną, bogatą barwą. Całościowo brzmienie odebraliśmy jako ciepłe, szczegółowe oraz zaskakująco potężne.

Jak już powiedzieliśmy, Orchestra nie dławi się nawet wówczas, kiedy się go mocniej przyciśnie. Dźwięk wielu wzmacniaczy – zwłaszcza tranzy-



storowych – robi się bardzo nieprzyjemny, kiedy osiągniemy lub przekroczymy maksymalny poziom mocy. Orchestra, nawet działając na skraj swoich możliwości, staje się jedynie lekko szorstkawa. Zarówno podczas odtwarzania złożonej muzyki chóralnej, bogatej w potężnie brzmiące kobiece wokale, jak i głośniego, syntetyzowanego popu nawet podczas najgłośniejszych momentów dźwięk pozostawał spójny. O faktycznym wysiłku wzmacniacza świadczyła jedynie lekka kompresja oraz minimalna utrata przejrzystości.

Oczywiście, jeśli ktoś zdecyduje się na zamianę końcówki mocy takiej jak Musical Fidelity kW-750 na 40-watowy wzmacniacz Jadisa, to zapewne będzie miał wrażenie niedoboru mocy. Tak czy inaczej Orchestra DiP jest wzmacniaczem, w przypadku którego specyfikacja stanowi tylko część prawdy.

Nie ulega natomiast żadnej wątpliwości to, że urządzenie Jadisa potrafi niezwykle umiejętnie maskować swoje ograniczenia. Przy wydajnych głośnikach prezentuje się ono w bardzo pewny siebie sposób, z imponującą nonszalancją radząc sobie z wymagającym materiałem muzycznym.

Co więcej, jego balans pomaga ukryć brzmieniowe słabości iPoda, w związku z czym brak tonalnego bogactwa oraz ciepła w dźwięku nie jest zbyt dotkliwy. Jaśniejszy, klarowniej brzmiący wzmacniacz nie poradziłby sobie z tym tak dobrze.

Najprawdopodobniej w przyszłości będą się pojawiać kolejne wzmacniacze wyposażone w stację dokującą iPoda. Dodatkowy koszt związany z tą funkcją jest trudny do oszacowania – poza brakiem kontroli tonalnej Orchestra DiP wydaje się dzielić większość rozwiązań, zarówno mechanicznych, jak i technicznych, z modelem Orchestra Reference.

Większość z nas nie lubi słuchać muzyki w tzw. biegu. To, co kochamy najbardziej, to długie sesje odsłuchowe – musimy przyznać, że nawet w tym wypadku obecność iPoda może się okazać użyteczna.

Oceniany wyłącznie jako wzmacniacz audio, Orchestra DiP radzi sobie naprawdę znakomicie. Podstawowa Orchestra oferuje doskonały stosunek jakości do ceny, ale model Reference zapewnia wyższą jakość dźwięku oraz kontrolę tonalną. Jeśli nie zależy nam na możliwości podłączenia do naszego wzmacniacza iPoda, Reference wydaje się lepszym wyborem. Nie zmienia to oczywiście faktu, że możliwość korzystania z iPoda jako źródła muzyki jest dla wielu użytkowników bardzo kusząca. **HFC**



WERDYKT	
DŹWIĘK ★★★★★	ZA Świetny dźwięk: gładki, szczegółowy i potężny. Możliwość bezpośredniego podłączenia iPoda. Bardzo solidnie wykonane oraz przyjemne, aczkolwiek nieco osobliwe urządzenie.
MOŻLIWOŚCI ★★★★★	
BUDOWA ★★★★☆	PRZECIW Ograniczona moc wyjściowa – chociaż subiektywnie wzmacniacz ten brzmi znacznie potężniej, niż to sugeruje poziom jego mocy.
JAKOŚĆ/CENA ★★★★☆	
PODSUMOWANIE Jeśli ktokolwiek jest zainteresowany gładko, subtelnie, a jednak dynamicznie brzmiącym wzmacniaczem lampowym, bez wątpliwości powinien wypróbować Orchestrę DiP. Osobom, którym nie zależy na możliwości podłączenia iPoda do swojego systemu, radzimy wypróbować model Orchestra Reference.	
HI-FI CHOICE OCENA OGÓLNA ★★★★★☆	